

## Ceny Kurjera

we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Półrocznie 7 „ 20 „

Miesięcznie 1 „ 20 „

Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.

## Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Półrocznie 9 „ 60 „

Miesięcznie 1 „ 60 „

## Za granicą.

Kwartalnie 10 mark.

Numer pojedynczy 5c.

## KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

## Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Rzymsko-katolickie :  
Dziś: Krescentego.  
Jutro: Saturnina m.  
Pojutrze: Andrzeja ap.

Grecko-katolickie :  
Mafteja.  
Hryhorya ep.  
Platona.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA  
przy ulicy Chorążczyzny l. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, drobie, pardwy, bażanty, kuropatwy, lisy, zające, borsuki, słonki, jarzabki, guszcze, cietrzewie i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 g. 31 m.  
Zachód „ o 4 g. 05 m.  
Barometr 775 Mróz.

## Wieczór ku czci Adama Mickiewicza.

Jak rok rocznie uczciła wczoraj młodzież akademicka rocznicę zgonu wieszczą uroczystym wieczorem w sali ratuszowej. W komplecie niemal stawiło się grono profesorów, przybyli i dawniejsi prezesi i członkowie „Czytelni akad.“ zebrała się licznie i młodzież. Wieczór zagał przewodniczący Czytelni akad. Maksymilian Liptay, wyłuszczając wedle zwyczaju, program młodzieży i objaśniając panującą w niej prąd. Chwila, w której młodzież ma sposobność wynurzenia tego, co myśli i czuje, mimowoli nakazuje zwrócić szczególniejszą na siebie uwagę.

Ważność jej i doniosłość tem większa, że chwila taka uroczysta jest pewnego rodzaju wyznaniem wiary, które młodzież każdej chwili gotowa jest stwierdzić czynem; młodzież ta bowiem składa swe wyznanie w obliczu całego społeczeństwa.

Program, jakiśmy z ust reprezentanta młodzieży postyszeli pod niejednym względem sympatyczny, razil ciąglem zastrzeganiem się młodzieży przed jakąś śmielszą myślą, jakimś jaskrawszym poglądem. A wszak kiedyś śmielej i jaskrawiej myśleć i czuć należy jak nie w latach młodzieńczych? Kiedy rwać się należy do jaskrawszych i śmielszych myśli i poglądów jeśli nie w wiosnie życia. Gdy troska zdobycia bytu codziennego na czole zawisnie, lub gdy szron siwizny włos zwarzy. — wtedy pojmujemy gdy zapał ostygnie i śmielsza myśl przycichnie. A wszak młody Mickiewicz i towarzysze występując na widownię literacką mieli wszystkich przeciw sobie. Wszak oni z jaskrawszymi poglądami i śmiałymi myślami występowali przed społeczeństwem nie robiąc zastrzeżeń. I dlatego zwyciężyli!

Razie więc musi niemile ten brak odwagi i zapału młodzieńczego. Brak tego hasła „Naprzód“. Ta tylko młodzież daje gwarancję przyszłej dzielności, przyszłego hartu, która w tyglu swej mózgowej pracy przetrwała każdą myśl i każdą teorię choćby najjaskrawszą, a nie żegnała się przed pierwszym lepszym jaskrawszym poglądem i zdaniem, jak przed szatanem, czyhającym na jej zgon, i nie rzuciła w około zdawkowym szelagiem frazesów, szelagiem, który już dawno wyszedł z obiegu. I tak zdaje się zrozumiał i dr. prof. Starzyński, który w końcowym swem przemówieniu i zeznaczył, iż nie ma obawy, by młodzież, przez badanie najrozmaitszych teorii zejść mogła na bezdroża, gdy ma swych przewodników, swych profesorów. Precz więc z obawą! Młodzieńczym sercom ona nie przystoi!

Dalsze punkta programu wypełniła gra na fortepianie akad. Noskowskiego, śpiew akad. Lindego i p. Sacka, doskonała deklamacja akad. Niedziadowskiego i p. Klimka a nadewszystko chór „Echa“, gra na skrzypcach p. Wolfstala i odczyt „Historja wieczorków akad. Wojciechowskiego pt. „Historja wieczorków Mickiewiczowskich“. Uroczysty wieczór zakończył przemówieniem prof. Starzyński, skierowanym w przeważnej części do młodzieży, aby przy swych sympatycznych punktach programu wypowiedzianego przez usta swego reprezentanta stała nieowrzuszenie, gdyż (wskazuje na obraz Styki „Polonia“) złożyła u stóp nieśmiertelnego wieszczą przynia. Dalej zachęcał do pracy i wytrwania nie sięgając tylko w murach „alme matris“, ale i po za jej murami w ognisku życia akademickiego tj. w Czytelni. „Niech przykazaniem każdego akademika bę-

dzie, po pierwsze: pracuj, ucz się i prowadź się nienagannie, a po wtóre: należ do Czytelni“.

Podczas uroczystości nadeszły liczne telegramy od „Bratniej Pomocy“ w Czerniowcach, „Ogniska“ w Wiedniu, Tow. polskiego w Zurychu. Towarz. przyjaciół nauk w Poznaniu, od akad. „Hromady“ w Krakowie, od redakcji Kurjera Stanisławowskiego, od Rittnera, dr. Pinińskiego, Wielowiejskiego, Marchwickiego, Baranowskiego, Dworskiego Eman. Wiktora, Sadowskiego i innych i list od Karola Brzozowskiego, w którym ścisła zaczęła młodzież.

## Przeciążenie młodzieży gimnazjalnej.

W kole nauczycieli szkół wyższych w Krakowie prof. dr. Krotoski mówił „O uregulowaniu pracy domowej uczniów“. Wykazał, że plan naukowy gimnazjów naszych przepisuje tak obfity materiał, że go pokonać mogą tylko bardzo zdolni uczniowie, uczniowie zaś średnich zdolności, a takich jest w szkole najwięcej, chcąc uniknąć przeciążenia, muszą się uciekać do środków niedozwolonych, jak do używania tłumaczeń, odpisywania itp. Należałoby albo materiał naukowy ograniczyć, albo raczej przedłużyć czas studiów gimnazjalnych o jeden rok. Prelegent wniósł, by celem zapobieżenia przeciążeniu względem zaprowadzono takie katalogi szkolne, w którychby materiały, na godzinie przerobiony, i materiał, zadany na następną godzinę, był zapisywany. Byłby to skuteczny środek do porozumiewania się nauczycieli, w jednej klasie zajętych, które, zdaniem prelegenta jest niezbędne, jeżeli się chce uniknąć przeciążenia uczniów. Kontrolę nad takimi katalogami miałiby gospodarze klas. Dla ułatwienia wspomnianej kontroli wnosi prelegent, by wszędzie urządzano biblioteki podręczne z książek szkolnych, w każdym zakładzie chwilowo używanych.

W dyskusji prof. Kunz oświadczył się przeciw rozszerzeniu studiów gimnazjalnych na dziewięć lat i utrzymywał, że przeciążenie dałoby się usunąć przez wyrzucenie z gimnazjum języka greckiego.

Prof. Winkowski wykazał, że przeciążeniu, które, zdaniem prelegenta, wskutek niewłaściwego planu naukowego w szkołach średnich istnieje sposobem, przez niego wskazanym, zupełnie się nie zaradzi, gdyż wniosek jego miałby właściwie wtedy jedynie rację bytu, gdyby przeciążenie było wynikiem braku porozumiewania się ciągłego pomiędzy nauczycielami, a nie wadliwości planu naukowego. Wzmogłaby się natomiast i tak już dość obszerna pisanina, a z nią praca gospodarzy. Jak długo nauczyciel zmuszony jest bez względu na zdolności i przygotowanie uczniów, jakoteż na czas, jakim rozporządza w szkole, wyczerpać przepisany materiał w całej rozciągłości, nie na wiele się zdadzą wszelkie zapiski i kontrole choćby najskrupulatniejsze.

Prof. dr. Ziemia i dr. Koneczny dowodzą pożyteczności katalogów proponowanych przez prelegenta.

Po odpowiedzi prelegenta przystąpiono do głosowania nad obydwoma jego wnioskami; wnioski .....upadły.

## Czytelnia akademicka.

III. Zastój ten nie objawił się od razu w całej swej późniejszej postaci. Przeciwnie lata 1878

i 1879 przedstawiałyby się nawet wcale pokaźnie w swych rezultatach, gdyby statystyka nie okazywała zmniejszonego ogólnego przychodu. Lecz jakkolwiek usuwały się „Czytelni“ z pod nóg realne podstawy istnienia, tj. fundusze, życie umysłowe kwitło w niej jeszcze do czasu. Obok rozwoju Kółek powstawały nowe, a ruch ten naukowy wsparła jeszcze i biblioteka, której przybył wspólny dar Tow. Polaków w Leodjum wynoszący do 1.500 dzieł. Na szczególną uwagę zasługują działalność Kółka prawników. Ono postanowiło zbierać od wszystkich słuchaczy wszechniczy lwowskiej podpisy na petycję do Sejmu krajowego, aby tenże u rządu wyjednać raczył osobną katedrę prawa polskiego i równouprawnienie tegoż prawa z prawem niemieckim. Petycja ta okryła się setkami podpisów. Sprawa poszła istotnie przed Sejm, który uchwalił wezwać rząd do utworzenia żądanej katedry na uniwersytecie lwowskim; Towarzystwo prawnicze i cała prasa lwowska poparły myśl rzuconą przez Czytelnię akademicką jak najgoręcej. Rezultaty są wiadome.

Co więcej jednak „Czytelnia“ wzniesiona przez szereg lat szczęśliwych do niezwykle silnej i wpływowej pozycji, uznawana powszechnie za przedstawicielkę dążności polskiej młodzieży, potrafiła sobie w roku 1879 — mimo chylenia się wskutek szczupłych funduszy ku upadkowi — na wiecu akademickim odbytym dnia 24. października, zapewnić formalnie, w sposób zupełnie legalny, dotychczas uzurpowane poniekąd stanowisko przedstawicielki młodzieży akademickiej. Wiec ten uchwalił „dominującą większością głosów“, że „polską młodzież uniwersytecką reprezentuje na zewnątrz prezes, ewentualnie wiceprezes Czytelni akademickiej, lub reprezentant ad hoc przez zgromadzenie tejże młodzieży wybrany“.

Niebawem stan kwitnącej dotychczas instytucji staje się coraz smutniejszym. „Czytelnia“ straciła na wydawnictwie Albumu przeszło 360 złr. Zwykle coroczne przedsiębiorstwa nie dopisały, długi poczęły przygniatać Towarzystwo swoim ciężarem i — niespodzianie zaczęło się ustalać mniemanie, „że Czytelnia spożywszy fundusz żelazny, zakończy swoje istnienie“. Jakby na potwierdzenie tych wieści począł słabnąć wewnątrz „Czytelni“ i ruch naukowy. W roku 1882 upadło jedno kółko za drugim. Daremne były wszystkie usiłowania. Chwilowo zbudzona do życia Czytelnia, opuszczona już jednak w roku 1883/4 przez wszystkich niemal starszych swych członków, licząca śmiesznie małą liczbę członków, zaczęła pędzić tak przykre chwile, że je śmiało do najsmutniejszych kart dziejów instytucji zaliczyć można. „Została forma życia dawnej „Czytelni“, ale treści żywotnej ubywało mu z dniem każdym“. Zapanowała straszliwa apatia, nie uznawano nawet za stosowne zapisywać się do „Czytelni“. Wydział ustępujący w maju roku 1885 wystąpił z formalnym wnioskiem, ażeby orzec stanowczo o możliwości dalszej egzystencji „Czytelni“, gdyż sądził, „że dni jej policzone i że czas rozdzielić spadek“, przeważyli jednak głos kilku starszych członków Towarzystwa, którzy żywili nadzieję, że jeszcze można uzdrowić „schorzałe ciało“. Jednak nadaremnie. Jakiż rezultat usiłowań? „Przeciągnięliśmy o rok życia ciężko choremu, a teraz mówimy: jeżeli nie się tutaj nie zmieni, to na jego czołże błyszczy już gwiazda śmierci“.



Zdawało się, że wybawienia już nie ma. I wówczas to dzięki energii kilku jednostek powstała „komisja likwidacyjna“, która postawiła sobie jako cel zbadanie rzeczywistego stanu „Czytelni“ i wykazanie nieznanych dotychczas wyników „dotychczasowej gospodarki“. Komisja ta działając szybko i energicznie położyła ogromne zasługi około wydobywania Towarzystwa z ruiny, która mu groziła, a dlatego czynność jej należy uważać jako pierwszy krok skierowany ku zwróceniu „Czytelni“ na lepsze tory. Nowy zarząd złożony z „sił świeżych, żywych, energicznych“ z całym zapałem rzucił się do pracy pragnąc wywalczyć napowrót dla „Czytelni“ stanowisko, które kiedyś tak godnie zajmowała. Zdobyto dla Towarzystwa niezależny byt materialny, ściągnięto zaległe raty i dług, uzyskano subwencję Rady m. Lwowa i Wydziału kraj. Najeto lokal wygodniejszy i piękniejszy, zaprenumerowano więcej czasopism. Następuje wkrótce znów okres świetnego trzechlecia, od roku 1888/9, do 1890/91., okres, który można porównać tylko z czasami wybijania się „Czytelni“ na widownię w latach 1874 do 1877. Powstaje teraz cały szereg nowych Kółek. (Najpopularniejsze ze wszystkich „Kółko literackie“). W roku 1888 (29. stycznia) powstało „Kółko słowiańskie“ wyznające jako hasło „zbliżenie na polu nauki akademików Polaków i Rusinów“. Założono „Szkołę akademicką“ r. 1889, zarządzającą w „Gwieździe“ i „Skale“ pogadanki i odczyty celem podniesienia poziomu wykształcenia rzemieślników i celem zawiązania stosunków z tymiż „na polu wspólnej pracy“.

Na rozbudzenie życia towarzyskiego wewnątrz „Czytelni“ wpłynęło dzielnie Kółko „Wygoda“ założone dnia 21. października 1887 r., a zastępujące do pewnego stopnia „Kuchnię akademicką“, dostarczając członkom „Czytelni“ w porze zimowej po nader niskiej cenie gorącej herbaty i przekąsek. Przy tej szklance herbaty niejedna stosunek ścisłej przyjaźni, niejedna znajomość została zawiązana. Tu poznawali się koledzy bliżej, tu mieli sposobność szerzej i swobodniej, aniżeli w innych salach ze sobą porozmawiać, tu też niejednokrotnie i poważniejsze kwestje bywały poruszane.

Na zewnątrz utrzymała się „Czytelnia akademicka“ na stanowisku zdobytym na pamiętnym wiecu w r. 1879. Zachowując z pokrewnymi Towarzystwami stosunki przeważnie dobre, zajmowała jednak wśród nich zawsze miejsce najprzedniejsze, uważając się za jedynie uprawnioną i wyłączną reprezentantkę polskiej młodzieży akademickiej lwowskiej, wypowiadając za pośrednictwem swych reprezentantów przy rozmaitych sposobnościach swe wyznanie wiary, była wobec szerokiego Kół tłumaczem uczuć i myśli młodzieży.

## Proces Hendigera.

Kraków 26. listopada. (Trzeci dzień rozprawy.) Z przemówienia prokuratora przytaczamy następujące ustępy:

Spółceństwo zrozumiało od razu doniosłość intrygi uknutej przez Hendigera; zrozumiało, że nie rozchodzi się o jednego zwykłego zbrodniarza, o jedno ciężkie przestępstwo więcej, ale że mamy do czynienia ze zbrodniarzem niebywałym, ze zbrodnią, jaką trudno imputować najgorszym z przestępców. W tych szczyplwych ramach, w jakie akt oskarżenia objął czyn Hendigera, w tej suchej kodeksowej formule określającej ten czyn, mieści się cała bezdeń, cała potęga niegodziwości ludzkiej, całe morze moralnych i materialnych nieszczęść, jakie nie tylko jednostkom, ale całemu narodowi groziły. Hendiger chciał się obłowić na rządzie rosyjskim, by wieść życie wygodne, próżniaczem. Obrął do tego drogę prostego oszustwa i w tym celu rzucił posądzenie o największą zbrodnię na liczne najniewinniejsze jednostki, a z nimi na cały naród, czyniąc go narodem morderców, królobójców; uczynił to wobec rządu najwięcej może pochopnego do uwierzenia tego rodzaju baśniom, na mocy zebranych w ostatnich dziesiątkach lat smutnych doświadczeń, a zarazem najsurowszego w karaniu tego rodzaju przestępstw. Intryga była wymyślona i przeprowadzona z szatańską przebiegłością, jad podejrzania, zapuszczony przez niecnego zbrodniarza, padł na udny grunt, zaczął już działać, potrzeba było tylko drobnego jeszcze wysiłku, napędzenia w ręce organów rosyjskich jednego małego transportu dynamitu, aby przekonać władze rosyjskie, że denuncjacja była prawdziwą, a wtedy straszno pomyśleć, co by się było stało!

Nie wiedzący o niczem przemytnik transportu, a z nim liczni inni rzekomi spiskowcy, nie byłiby już zapewne ujrzeni więcej światła dziennego, jak to

zresztą było w zamiarze sprawcy, a urzędowa i nierzędowa Rosja miałyby realne podstawy do tępienia bezwzględnie narodu niepoprawnych wicherzycieli i carobójców. Dreszcz przerażenia i trwogi przenika na myśl o skutkach udania się zamachu Hendigera. A ten ohydny zbrodniarz, który zamierzał cały naród moralnie zabić i pogrzyżyć w nieszczęściach — w tej samej chwili myślał tylko o jak najrychlejszym spożywaniu owoców swego dzieła, o używaniu przyjemności podróży do Wiednia i Paryża, a wymierzając cios narodowi i niewinnym ofiarom — chciał urządzać odczyty na rzecz prześladowanych i męczonych rodaków. Zaisze coś potworniejszego, przewrotniejszego, trudno wymarzyć, coś podobnego trudno przypisać duszy człowieka!

Zrzadzenie opatrności nie dozwoliło nędznikowi wykonać swego zamiaru, zaufany w swą zręczność i przebiegłość nie zachował potrzebnej przezorności i padł sam ofiarą swoich matactw. Przyaresztowany przez tuższą policję z powodu podejrzanego starania się o dynamit, o mało i teraz nie wywikłał się z matni i nie odzyskał możności uwieńczenia swego dzieła, dopiero wykrycie przypadkowe intrygi z telegramem do Ulmera, a wreszcie wkroczenie władz rosyjskich położyło stanowczy kres dalszym szalbierstwom. Nie do mnie należy badać, jakie warunki wytworzyły podobny potwór moralny, jakim jest Hendiger, to pewna, że od wczesnej młodości obudził się w nim duch szalbierczy i zbrodniczy.

Wykolejony przed ukończeniem gimnazjum odrazu próbował żyć kłamstwem i niegodziwością. W Warszawie już próbował zostać renegatem i jako propagator panrusycyzmu, w projektowanym dzienniku działać na szkodę swego własnego społeczeństwa. Gdy mu się to nie powiodło puścił się na pole błagi — udawał doktora filozofii, używając sfabrykowanego ad hoc medalu. Po niewyjaśnionej wędrowce przybył wreszcie do Galicji i tutaj udając ofiarę polityczną starał się zjednać sobie pomoc dobrodusznym.

Tutaj też dopuścił się innej zbrodni — moralnej na którą nie ma w kodeksie kary — pójścił młodym córce zasłużonego i szanowanego literata, której życie zламаł.

Kodeks nasz za ubogi — bo nie ma w nim kary, któraby odpowiadała winie Hendigera. Cóż znaczy kara, naznaczona w kodeksie za oszustwo i oszczerstwo, o jakie jedynie można Hendigera oskarżyć! Cóż znaczy kara kilkoletniego więzienia po odcierpieniu którego zbrodniarz odzyska wolność i może rozpocząć na nowo swoje praktyki zbrodnicze w sposób jeszcze sprytniejszy, jeszcze doskonalszy! Kara to bagatelna w porównaniu z winą — karą właściwą będzie wieczna hańba, jaka do tknie zbrodniarza — jego nazwisko służyć będzie za symbol łotrostwa, za piętno jakim przeszłe pokolenia cechować będą największych zbrodniarzy a prawdziwych wyzultków społeczeństwa!

W dalszym ciągu przemówienia swego prokurator, wyszukując wyczerpująco materiały przez rozprawę dostarczone sumarycznie wykazuje istotę czynów, których się oskarżony dopuszczał i prosi wreszcie o zasądzenie oskarżonego na jak najostrejszą karę. Przemówienie prokuratora wygłoszone z przejęciem się i przekonaniem sprawiło głębokie na obecnych wrażenie.

Obroncy nasuwa się myśl, że oskarżony był jawnym współnikiem spółki komandytowej, której akcje rozebrał kto inny.

Narada trwała przeszło godzinę. Hendiger przysłuchiwał się werdyktowi zupełnie obojętnie, poruszał tylko ustami przeżuwać coś.

Prokurator wnosi o uznanie Hendigera winnym zbrodni oszustwa i potwarzy, co do wymiaru kary zaś stwierdza, iż okoliczności łagodzących zupełnie nie widzi. Niechaj kara będzie najwyższą, tym tylko sposobem społeczeństwo otrzyma należne zadośćuczynienie. Po półgodzinnej naradzie — trybunał wydał o godz. 3 min. 20 wyrok skazujący Józefa Tyburcego Hendigera false Hendigery'ego za zbrodnię oszustwa i oszczerstwa na 10 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego jednym postem na miesiąc, na zwrot kosztów procesu, na wydalenie z granic państwa po odsiedzeniu kary.

Oskarżony zachował się obojętnie, miał uśmiech lekki na twarzy.

## KRONIKA.

Z Cieszyna. Minister oświaty wydał rozporządzenie do dyrekcji seminarjum nauczycielskiego w Cieszynie, że dla uczniów Polaków ma być urządzony polski kurs przygotowawczy, a nauka rolnictwa ma być nauczana w języku polskim. Nadto nauka języka polskiego ma być obowiązkową. Jestto cenna zdobycz osiągnięta przez postów narodowych i poparcie „Koła polskiego.“ Jeżeli tylko nauka będzie powierzona nauczycielom umięjącym dokładnie po polsku, będą kandydaci nauczycielscy mieli wielkie ułatwienie w pracy swej nauczycielskiej.

W teatrze hr. Skarbka odbędzie się dzisiaj ku uczeniu ćwierćwiekowego istnienia „Czytelni akademickiej“ we Lwowie, uroczyste przedstawienie z następującym programem: 1) „Z mroku — w świat“, prolog napisany przez St. Rossowskiego; 2) obraz z żywych osób układu Jana Styki; 3) chór „Echa“ odspiewa „Pieśń Filaretów“; 4) „Straszny dwór“ arja Zbigniewa z aktu III.; 5) „Dziady“ akt I, scena I; 6) „La stella del Nord“ romanza G. Meyerbera, odspiewa p. Jeromin; 7) śpiew solowy p. Aleks. Myszugi; 8) „Pierwiosnki“ obrazek w 1 akcie wierszem przez Kordjana Ujejskiego. (Rzecz dzieje się w majątku p. Rolskiej za czasów St. Augusta.) Reżyser p. A. Walewski. Ceny operowe. Strój uroczysty. Początek o g. 7.

Zmarli. Tomasz Zaręba-Kłobuszeński b. oficer wojsk polskich z 1831 r., kawaler krzyża „virtuti militari“, zmarł w Warszawie w 82 r. życia.

Franciszek Kopernicki, żołnierz w powstaniu styczniowym, w Stanisławowie po dłuższej chorobie. Był pułkownikiem wojsk moskiewskich, gdy go doszła wiadomość o wybuchu powstania. Rzucił natychmiast carską służbę, aby w szeregach polskich walczyć o niepodległość ojczyzny. Gorący patriota, do ostatniej chwili życia pracował dla idei, którą ukochał, za którą walczył i cierpiał. Agaton Giller, z którego siostrą śp. Kopernicki był ożeniony, mieszkał przez kilka lat w domu jego, będąc internowany w Stanisławowie.

Akt imatrykulacji uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy w roku bieżącym szkolnym na uniwersytet wstąpili, odbędzie się we wtorek 29. bm. o g. 11. przed południem w auli „Collegii novi“

Prof. dr. A. Barański, kierownik zakładu krowiankowego subwencjonowanego przez rząd i kraj, szczepi codziennie popołudniu bezpłatnie i bezinteresownie przy ul. Chorążczyzny l. 24 młodzież szkolną, by położyć tamę panującej w naszym mieście epidemii ospy.

Rewizja sanitarna osób w Szczakowej, przybywających pociągami pruskimi, została zeniechana.

Z Warszawy donoszą: Istniejące na stacjach Kolu-szki, Sosnowice i Aleksandrów baraki choleryczne pozostaną i nadal otwarte. Na stacji Granica — dla podróżnych, przybywających od strony Austrii, utrzymanie zostały środki ostrożności przez dokonywanie desinfekcji bagaży, głównie starej odzieży i brudnej bielizny, przy-czem nawet w widokach sanitarnych niektóre artykuły żywności ulegają konfiskacie.

Zasiłki na urządzenie szpitali epidemicznych. Sejm wyznaczył do dyspozycji Wydziału krajowego kwotę 50.000 złr. na bezwrotne zapomogi dla gmin niezamożnych w celu umożliwienia im zakładania i urządzania szpitali epidemicznych dla dotkniętych cholera.

Z powyższego kredytu, udzielił już Wydział kraj. dziesięciu gminom, zasiłki w ogólnej sumie 3.000 złr.

W dalszym ciągu otrzymały na powyższy cel zasiłki gminy: Tartaków 100, Krystynopol 100, Waręż 200, Lisko 200, Zborów 200, Radomyśl 300, Mielec Podhajce 300, Skole 200, Rawa ruska 300, Bohorodczany 200, Kańczuga 50, Bielany 100, Łęki 100, Nowa wieś 100, Słonne 100, Połchowa 100, Podbukowiny 100, Bireza 200, Fryszak 200, Janów 200, Wola krzywiecka 100, Niewistka 100, Dąbrowa 300, Dzików 200, Klucznikowie 100, Dulcówka 100, Miechocin 100, Trzebinia 200, Czortków 300, Dębica 200 złr.

Ogółem rozdzielił Wydział krajowy dotąd jako zasiłki na szpitale epidemiczne sumę 8.650 złr., pozostaje zatem z kredytu 50.000 złr. wyznaczonego przez Sejm na ten cel, jeszcze suma 41.450 złr.

Ponieważ stwierdzonem zostało, iż w całym kraju, już od dłuższego czasu nie było wypadku cholery, Wydział krajowy postanowił nie udzielać obecnie więcej zasiłków na zakładanie i urządzenie szpitali epidemicznych dla dotkniętych cholera, rezerwując pozostały kredyt na czas późniejszy, gdyby okazała się istotna potrzeba zakładania szpitali takich w razie pojawienia się wypadków cholery.

Przedstawienie amatorskie, urządzone na dniu 19. bm. na rzecz pięciorga sierót po śp. Bilińskich przyniosło czystego dochodu 131 złr. 79 ct. (łącznie z nadatkiem w kwocie 61 złr. 50 ct.), kwotę tę oddano p. Krompsowi do dyspozycji.

Badając niniejsze sprawozdanie do ogólnej wiadomości, wydział klubu urzędników poczty i telegrafu dziękuje gorąco wszystkim, którzy się do osiągnięcia powyższego wyniku w jakikolwiek sposób przyczynili.

P. Stanisławowi Morawieckiemu nadało namiestnictwo koncesję na budowniczego z siedzibą w Krośnie.

W kasynie miejskim odbędzie się 30. bm. przedstawienie amatorskie (nadprogramowe). Lista będzie otwarta w poniedziałek 28. o g. 6. wieczorem. Bilety wydawane będą we wtorek 29. od g. 6.

**Spalił się żywcem** parobek w pożarze wzniesionym wczoraj o g. 10 1/2 w nocy przy ul. Młynarskiej nr. 11. Spłonęła stajnia i spalił się koń.

**Jako sprawcę morderstwa**, przy ulicy Cybulnej, Süßmana Rötha tragarza, który mieszkał w tym samym domu. Nie przyznaje się on do popełnienia zbrodni, ale liczne poszlaki, zebrane przez konceptistę policji p. Zysakowskiego, świadczą przeciw niemu.

**Ogień z powodu pęknięcia lampy.** W Stryju onegdaj powstał w mieszkaniu p. Mathiasa ogień z powodu pęknięcia rezerwoaru lampy, który pozabawił go prawie wszystkich sprzętów i rzeczy, jakie znachodzili się w dwu pokojach. Gdyby nie pomoc dzielnej młodzieży gimnazjalnej, której, pod kierownictwem profesora Carewicza, nietylko udało się ogień zlokalizować, ale nawet ugasić, pożar przybrałby groźniejsze rozmiary albowiem gospodarza nie było podówczas w domu, gdyż wyszedł odwiedzić chorego kolegę. Straż pożarna jak zwykle, tak i teraz przybyła z pomocą — zapóźno.

**Samobójstwo.** Wczoraj o g. 4 po południu odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu Franciszek Bójarski, liczący lat 42, żonaty, zatrudniony w biurze budowniczego p. Włodz. Podhorodeckiego.

Strzał skierowany był w okolicę serca. Pistolet był nabyty grubym strótem, a nabój był tuk silny, iż cała klatka piersiowa została rozerwana. Śmierć nastąpiła natychmiast. Powodem samobójstwa mają być niesnaski familijne.

**O Barteniewie** pisze *Dziennik Warszawski*: „Ze względu na rozmaite bezzasadne pogłoski, obiegające po mieście, donoszą nam, że bohater procesu o zabójstwo artystki Wisnowskiej, Barteniew, służy obecnie jako szeregowiec na Kaukazie w Twerskim pułku dragonów, a trzymany w najsurowszym rygorze, znajduje się poza obrębem wszelkich stosunków z towarzystwem oficerów rzeczonego pułku.“

**Samobójstwo szulera.** Józef Kusociński, zesłany do gubernii tobołskiej za oszustwo przy grze w karty, powiesił się w Tomsku we własnym mieszkaniu, gdzie mieszkał z żoną i córką.

**Ubytek ziemi polskiej.** Niemieckie gazety donoszą, że dobra pogrzybowski (Pogryzbów, Przybysławice) w Poznańskim, oraz Raszkówek miał nabyć ksiądz Turn-Taxis. Pierwsze dobra są własnością Nepomucena Niemojewskiego. Dobra krotoszyńskie księcia Turn-Taxis graniczą bezpośrednio z dobrami pogrzybowskiemi, tak że obecnie klucz krotoszyński obejmowałby blisko 150.000 morgów. Dobra krotoszyńskie otrzymała w r. 1819 rodzina książąt Turn-Taxis od rządu pruskiego za zrzeczenie się przywileju pocztowego na rzecz państwa pruskiego.

**Niezawisły socjalista**, uwięziony wydawca pisma robotniczego *Zukunft* Kajetan Valenci został za wstawieniem się swego obrońcy dra Elbogena wypuszczony z więzienia. Zaś redaktor tegoż pisma Friedländer zatrzymany, jako autor inkryminowanych artykułów. Sledztwo przeciw nim toczy się w kierunku zaburzenia spokoju publicznego i podburzenia i zostało już ukończone. Rozprawa odbędzie się w przyszłym miesiącu.

**Socjaliści wiedenscy — a ustawa prasowa.**

Socjaliści wiedenscy w nocy na czwartek odbyli aż trzy zgromadzenia w sprawie ustawy prasowej, na Hernalsie, Lerchenfeldzie i na Landstrasse u Drehera. Na zgromadzeniu na Neulerchenfeld zgromadzenie było nader liczne. Przeszło 3000 osób wzięło w niem udział. Zwołujący Popp oświadczył, iż sprawą ustawy prasowej trzeba zająć się energicznie, aby masy ludowe poparły tych kilku ucziwych ludzi, którzy chcą coś dla ludu zrobić.

Schrammel podnosił, że prasa w ogóle, a robotnicza w szczególności jest kneblowaną przez zakaz kolportażu, konieczność kaucji i stempla i objektywę. Omawiał następnie projekt dr. Jaquesa i oświadczył, iż widać z niego, że prawdziwej i radykalnej zmiany ustawy prasowej nie będzie. Robotnicy muszą się przygotować do strasznej walki, aby zmusić rząd do zrobienia poważnych reform co do prasy.

Hofer wykazywał, że istniejąca ustawa prasowa stoi w sprzeczności z zasadniczymi ustawami państwa. Omawia dalej rozmaite wydawnictwa klerykałów, którzy mimo istniejącego zakazu kolportażu wydawnictwa swoje wszędzie kolportują.

Robotnik Schmiedel sądzi, że lud powinien wystąpić energicznie ale nie z bombami i dynamitem, gdyż przeto nie się nie osiągnie, ale energii i sile mas żadna partja i żaden rząd nie jest w stanie się sprzeciwić. Przyjęto następnie rezolucję, która domaga się od rządu rzeczywistej i poważnej reformy ustawy prasowej, a w szczególności zniesienia zakazu kolportażu i oświadcza zarazem walkę celem uzyskania zupełnej swobody prasy.

Na zgromadzeniu na Hernals przemawiał wydawca *Volkstribüne* Schuhmeier podnosząc, że właściciele większych lokali nie chcą w ostatnich czasach udzielać sal na zgromadzenia robotnicze. Co do reformy ustawy prasowej,

rzekł, iż gdy hasło „wolność prasy“ po raz pierwszy się rozległo, ogarnęła wszystkich trwoga. Sądono, że runą trony i ołtarze. Tymczasem przekonano się, iż tak się nie stało. Krytykował następnie mowca działalność parlamentu. Mówi się wiele o reformie ustawy prasowej, ale nie się nie robi.

**Testament oryginala.** W tych dniach zmarł we Wiedniu właściciel domu, Karol Moreau, bratanek byłego generała francuskiego. Moreau był w Wiedniu znaną osobistością, do restauracji i kawiarni nigdy nie uczęszczał. Dom bez długów zapisał żonie pewnego sługi kancelaryjnego, która spełniała u niego funkcję gospodyni. Gotówką w kwocie 80.000 zł. rozporządził w ten sposób, że pozapisywał ją rozmaitym ludziom, pomiędzy tymi zmarłemu burmistrzowi Wiednia Uhlowi, radcy Wlassackowi itd., a oprócz tego 500 zł. jakiemuś stróżowi z tem zastrzeżeniem, aby mu tej sumy nie wypłacono, ponieważ jest pijakiem, tylko, aby ją dano żonie. Z obawy, aby go nie pogrzebano w letargu, polecił w testamencie przekłuć serce, przeciąć piersi i otworzyć żyły pulsowe.

**Parlament i małżeństwo.** Ciężkie bywają niekiedy obowiązki posła. Przekonał się o tem temi dniami p. Lasserre, deputowany do parlamentu francuskiego z departamentu Tarn-et-Garonne. Pann Lasserre, któremu powierzono referat z prawa o prasie, w d. 15. bm. wracał właśnie od ołtarza z panną Mesnet, córką profesora wydziału lekarskiego, gdy mu doniesiono, iż nazajutrz rozpocząć się mają w parlamencie obrady, dotyczące prasy. Nieszczęśliwy poseł, chcąc przygotować się do przemówienia, jakie go niebawem czekało, rad nierad, wyprosił sobie musiał u żony całą jeszcze dobę kawalerską i powierzywszy ją rodzicom, sam pospieszył do biurka.

**Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.**

**Wiedeń 28. listopada.** Koło polskie obradowało wczoraj na tajnym posiedzeniu nad sytuacją polityczną.

Radca policji we Lwowie, Karol Blaim otrzymał przy spo-obności spensjonowania order Franciszka Józefa.

Adolf Gawalewicz został mianowany prowizorycznym nauczycielem przy gimnazjum w Tarnopolu.

Wczoraj odbyła się rada ministrów nad sytuacją. Minister Kuenburg obstaje przy dymisji.

**Budapeszt 28. listopada.** Liberalny poseł do sejm węgierskiego, Maurycy Wahrmann zmarł; spadek wynosi około 8 milionów.

**Waryż 28. listopada.** Sędzia śledczy Prinnet zjawił się dziś przed komisją w sprawie panamskiej.

Zwłoki kardynała Lavigeriego zostaną przewiezione do Tunisu.

**Bukareszt 28. listopada.** Wczoraj otwartym został parlament.

**San Francisco 28. listopada.** Z powodu trzęsienia ziemi zostało miasto Launion prawie zupełnie zburzone. Większa część domów zawałiła się; wiele osób poniosło śmierć.

**NADEŚLANE.**

✠

**Z MARKÓW Ewelina JĘDRZEJOWSKA**

żona adjunkta konceptowego Wydziału krajowego, zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, w niedzielę dnia 27. listopada b. r., o godzinie 4. rano przeżywszy lat 25.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 28. listopada b. r., o godzinie 3. po południu z domu pod liczbą 15. przy ulicy Leona Sapiehy na cmentarz Łyczakowski, na który w głębokim żalu pogrążony mąż wraz z rodziną, krewnych, przyjaciół, znajomych i pobożnych chrześcian zaprasza.

Lwów dnia 27. listopada 1892.

(„Entreprise des pompes funebres“ Antoni Kurkowski).

**Pierwsze węgierskie ogólne**

**TOWARZYSTWO ASEKURACYJNE**

kapitał zakładowy 3 miliony. fundusz rezerwowy 24 milionów. stan działu życiowego 67 milionów.

Objąwszy z dniem 1. października br.

**Jeneralną reprezentację dla Galicji**

powyższej pierwszorzędnej asekuracji, polecamy ją, jako **bezwzględnie rzetelną i pewną** instytucję.

Wszelkich informacji udzielają

**Sokal i Lilien**

Dom bankowy i kantor wymiany.

W miejsce dawnego  
już został otwarty nowo wybudowany zakład  
fotograficzny

**HENNERA**

przy ul. Akademickiej l. 18.

składający się z dwóch pawilonów o zupełnie odmiennym i odpowiednim oświetleniu; jeden pawilon przeznaczony wyłącznie dla zdjęć portretów, drugi zaś dla grup, mieszczący w sobie przeszło sto osób.

Nowo otworzony **magazyn mebli**  
c. k. uprz. fabryki

**J. SCHÖNTHALER i SYNOWIE**  
c. k. rzeźbiarze nadworni we Wiedniu,  
**we Lwowie ul. Trzeciego Maja 2.**  
I. piętro (dawniej gal. Kasa Oszczędności)  
poleca

bardzo elegancko i starannie wykonane urządzenia pokojowe, oraz dekoracyjne wyroby wszelkiego rodzaju. — W tymże lokalu znajduje się także bogato zaopatrzony skład fortepianów i pianin z najświetniejszych fabryk.

**Nowy optyk**



we Lwowie pod Kopernikiem\* pl. św. Ducha. Najtańsze i tródmocne okularów, cwikle, róż, lornetek, biżokli, barometrów termometrów itp. Zamówienia z prowincji salawiskę punktualnie. Reparaty najrychlejsi i najtaniej.

WYSTAWY i MUZEA.

**MUZEM ZAKŁADU NAROD. IM. OSSOLIŃSKICH** od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

**NIEUSTAJĄCA WYSTAWA** sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 i od 5—8 przy oświetleniu. Wstęp w dniu powszednie 30 cnt., w niedziele i święta 15 cnt.

**MUZEM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH** przy ulicy Teatralnej, l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11, we środy i soboty od godziny 11. do 3. Wstęp wolny.

**BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA**, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

**GMACH SEJMOWY**, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

**MUZEM PRZEMYSŁOWE** w RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6; wstęp w poniedziałek 50 ct. w inne dni 20 ct., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny.

**RUCH POCIAGÓW KOLEJOWYCH**  
wskazy od dnia 1. maja 1892 r. według zegara lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pop.		Pociągi osobowe		Pociąg eksp.
	pop.	osobowe	osobowe	pop.	
Z Krakowa	6-01	8-50	9-01	6-46	9-33
Z Krynicy-Krynicy via Tarnów	—	—	9-01	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	—	8-57	9-40	7-21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podamense)	—	8-45	9-17	6-55	—
Z Suczawy	10-09	—	7-56	1-42	7-06
Z Kimpelungu	10-09	—	7-56	—	—
Z Kadwico	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Hliboki	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Nowosielicy	—	—	7-56	—	7-06
Z Słobody rangarskiej	10-09	—	—	1-42	7-06
Z Husiatyna via Halicz	10-09	—	—	1-42	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9-16	2-25	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9-16	2-25	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1-41
Z Pasztu, Miskolca, Munkacza, Zawosnego i Stryja	—	—	9-18	—	1-41
Z Sokala i Belza	—	—	—	—	4-48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	8-22
<b>Z Lwowa odhodzą:</b>					
Do Krakowa	10-41	8-07	5-26	11-01	7-56
Do Krynicy-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7-56
Do Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	8-58	—	9-41	10-26	—
Do Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podamense)	8-10	—	10-02	10-52	—
Do Suczawy	6-36	—	9-56	3-22	10-56
Do Husiatyna via Halicz	6-36	—	—	3-22	—
Do Słobody rangarskiej	6-36	—	9-56	3-22	10-56
Do Nowosielicy	6-36	—	9-56	—	10-56
Do Hliboki	6-36	—	9-56	—	—
Do Kadwico	6-36	—	9-56	—	10-56
Do Kimpelungu	6-36	—	—	3-22	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6-16	10-21	7-41
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	6-16	10-21	7-41
Do Stryja, Zawosnego, Munkacza, Miskolca i Pasztu	—	—	6-16	—	—
Do Belza i Sokala	—	—	—	—	9-51
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	7-26

Uwaga: Godziny, drukowane grubymi literami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 6-59 rano.  
Czas kolejowy średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 25 minut i 5 sek. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11 25 przed południem.

Od 50 lat istniejąca firma:

# JAN WALLACH i SYN

Lwów, Rynek 1. 33.

najdawniejszy

magazyn sukna i towarów wełnianych

poleca w wielkim wyborze

nowości na sezon zimowy.



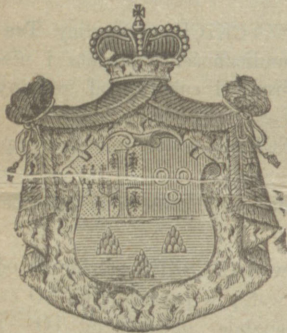
HANDEL  
**HERBATY**  
CHINSKO-ROSYJSKIEJ  
**EDMUNDA RIEDLA**  
we Lwowie, plac Marjański 10.

poleca zbioru majowego

1/2 kilogr.	Congo	zr. 1-60
	Souchong czarna	2-
	zbiór majowy	3-
	Kaysow czarna	4-
	Wysiewki herbaciane	1-30
	Wysiewki z najlepszych herbat	1-60

Zamówienia z prowincji wysła się odwrotną pocztą.  
Opakowania się nie liczy.

## Księcia Alfreda de Montenuovo



dzierżawa piwnic wina  
**S. G. SCHWABACH**  
w Pięciokościolach  
(Fünfkirchen na Węgrzech)

poleca swe na wszystkich obelanych wystawach pierwszymi odszczególnieniami premiiowane wina czerwone z Villany i białe stołowe z Pięciokościolów i wina deserowe po cenach umiarkowanych. Szczególnie polecenia godne na czas epidemji z powodu swej bogatej zawartości taniny znakomicie działające czarne wina portugalskie z Villany z r. 1885.

Wysyłka od jednego hektolitru zwyż. — Cenniki gratis i franco.

**Ważne**  
dla gorzelń, browarów,  
tartaków i fabryk  
techniczne  
artykuły gumowe

jak  
węże gumowe, płyty, pierścienie, sznury do spajania kottów parowych,

we wszystkich szerokościach i grubościach — poleca

**ALOJZY HÜBNER**

Lwów, Rynek 38.

Kawaler poszukuje pomieszczenia z całym utrzymaniem za wynagrodzenie do 2 1/2 złc. miesięcznie Łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać do administracji „Kurjera“ pod lit. Z. B. najpóźniej do 25. listopada.

## LAKIERY

prędko schnące do podłogi,  
Masę do zapuszczania,  
Szczotki do froterowania,  
Wosk w cegiełkach  
poleca również  
wszelkie farby i lakiery  
tanie i tylko dobre

**O. T. WINCKLERA SYN**

we Lwowie.

## J. IHNATOWICZ

I wów

sklepy własne ulica Kopernika 1. 3, ulica Halicka 1. 11, Kraków Sukiennice 1. 20, Czerniowce Rynek 2.

### Proszek do czyszczenia paznokci

do nadania paznokciom białości, różowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct.

### Antilentilia.

Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z Antilentilią. Środek ten otrzymany z odświeżających substancji, usuwa w krótkim czasie piegł, opalenia słoneczne, lampy wątrobiane, blizny i t. d., nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. Cena 2 zł.

### Esencja miętowa do płukania ust

oprócz przyjemnego, orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dżiasta i zęby. Flakon 50 ct.

Proszek alkaliczno-roślinny do czyszczenia zębów. Usuwa kamień i kwasy, które spowodują ból i pruchnienie zębów. Pudełko 30 i 60 ct.

## Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1/2 centa od wyrazu.

Wino czerwone czyste naturalne litr 60 ct.

Wino białe stołowe bardzo dobre do wody litr 52 ct.

Wina butelkowe od 50 ct. do 8 zł. butelka poleca handel

**S. Wejciechowskiego**  
Chorażczyzna.

Ocyłe do podków nr. 1. 100 sztuk z 1-10, nr. 2. 1-10, poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry.) Cenniki szczegółowe do dyspozycji.

**HOTEL GARNI** pod „TRZEMA KORONAMI“  
1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 903

### Rum chinowy.

Jest to wypróbowany i pewny środek na porost włosów Łysiny, nawet zadawnione, od działania rumu pokrywają się pięknym włosiem, mały flakon 50 ct. Laboratorium chemiczne **Adolfa Pokornego**, magistra farmacji. Lwów, Wałowa 15. 215

Wszelkie zamówienia na służbę dworską i miejską od Nowego Roku, przyjmujące biuro Świdzkiego w Tarnowie. Porozumiewania się między chlebodawcami a służbą odbywają się w każdą niedzielę od 27. bm począwszy.

**Pożyczki hipoteczne i na kredyt osobisty.**  
Rappaport, Lwów Jagiellońska 17. 952

**Dra Jasińskiego**  
Poradnik dla kaszlących 50 ct.

**Dystygowana pani** władająca dokładnie językami: polskim, francuskim i niemieckim znajduje umieszczenie. Adres: Lw. w. Sobieskiego 3. I. piętro. 978

**Kucharka, pokojówka**, wszelką inną służbę, tylko znaną, oraz oficjalistów gospodarczych ma zawsze do polecenia biuro **Kozłowski** Skarbowska 3. 966

Fortepian i pianino do wypożyczenia lub sprzedania Rynek 12. I. 957

### Ważne dla dam!

Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszczki, paletociki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na zadanie i do fastrygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leczenia. Nauka kroju francuskiego. Piekarska 2B. II. piętro.

## Ciągnienie

1. Grudnia

Losy tureckie

Centralna Kasa depozytowa i Wiedeńskiego Związku bankowego (Wiener Bank Verein)



## DOSKONAŁE ŻYZWY

handel

**Stanisława Köhlera**

ulica Batorego liczba 28 we Lwowie poleca o ile zapas starczy:

Halifaxy bardzo dobre para 1-65

„ „ „ niklowane 2-70

mi nożami „ z szeroki- para 3-35

Jackson Haines niklowane „ 6-

„ „ z Gracu „ 7-25

Damskie w tej samej cenie. Rzemyków para 30 ct.

od 6 zł.  
**Aparaty Fotograficzne**  
poleca **Jan Brzmilecki**  
Skład papieru, Lwów Karola Ludwika 1. 11.

## NA ZĘBY

popsute lub bolące, znana Unika Nr. 1, 2 i 3 wynalazku p. Zabo krzyckiego, tylko w aptece **Jana Wewiorskiego** ulica Halicka liczba 5.

Pianino przegrane do sprzedania w składzie Karola Mareckiego Kopernika 9. Fortepiany nowe tanio z gwarancją. 975

Kawaler 29-letni, przystojny z ukończonymi studjami uniwersyteckimi życzy sobie poznać rodzinę, którą by mu pomogła do otrzymania odpowiedniej posady. Małżeństwo nie wykluczone. Dyskrecja żaręczona honorem. Łaskawe zgłoszenia, podające sposób poznania rodziców: „Zadora 29.“ poste restante Lwów. 979

**Dostawcy kielbas i cielęciny** poszukuje się; wysła węgierską słoninę, sadło i smalec począwszy od 5 kilogr. Zgłoszenia: **Fran ciszek Czajkowski**, Budapeszt, Seminarsgasse 10. 993

Świetny interes zrobie przystępujący do Spółki z kapitałem 5000 złr., w celu rozpowszechnienia na Austrię dwóch wypróbowanych wynalazków mogących mieć ogromne zastosowanie. Kapitał wnoszony może być cz. ściowo, w miarę potrzeby wydatków. Tylko bardzo poważne oferty adresować: Lwów, poste restante „Dla wynalazcy.“ 986

**Listonosz**, rezerwista wojskowy, młody i zdrowy z kilkoletnią służbą poszukuje posady, także jako woźny, mając odpowiednie wiadomości biurowe. Informacji udziela c. k. Urząd pocztowy i telegraficzny w Sołotwinie obok Stanisławowa. 991

Urząd pocztowy Gliniany poszukuje kaucjonowanej ekspedytorki i telegrafistki zdolnej do samodzielnego prowadzenia urzędu. Zgłoszenie tamże. 977

Sklep papierowy jest do sprzedania. Wiadomość ulica Halicka liczba 1. Główna trafik. 930

Tutki cygaretkowe z najznakomitszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od złr. 1 poleca fabryka **F. Niżałowski**. Lwów, Hotel Zorza. Opakowanie franco, wysyłka odwrotną pocztą.

Poszukuje się uzdolnionych panien w krawieczyźnie i panienci do nauki. Piekarska 2. B. 965

**Dostawa zegarów ko-**rytarzowych (domowych) klasztornych, kościelnych, wieżowych, oraz wielki wybór zegarów, zegarków i łańcuszków złotych i duble w najpiękniejszych fasonach z pierwszorzędnych fabryk; także naprawy wykonuje z całą sumiennością jako specjalista zegarmistrz **Józef Komorowski** Lwów ulica Akademicka liczba 5. (Lwów Impresa.)

Dobrze polecony **magister farmacji** poszukuje umieszczenia. Blizsza wiadomość Max Herschdöfer magister farmacji w Drohobyczu. 995

Poszukuje się **zdatnego rzeźbiarza**. Blizsza wiadomość u **Józefa Miklaszewskiego**, ul. Kopernika 1. 14. 894

Przy ulicy Dąbrowskiego 1. 9. willa na sprzedaż za 11-600 złr. dług Banku hypot. 3-600, lub do wynajęcia zaraz 3 pokoje, weranda, kuchnia, 1 pokój w suterrenach z kuchenką, ogród około 600 kw. metrów, sztachety żelazne na kamiennym podmurowaniu. Blizsza wiadomość w magazynie J. Drexlera i Synów.

### Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

3 pokoje z przynależnościami. Pomieszczenia kawalerskie wynajmuje Zarząd realności **Emila Bertemiljana Brajera**. Ulica Brajerowska 10. 385

3 pokoje, kuchnia parter, ulica Gołębia 1. 5. od 1. grudnia. 931

Do wynajęcia! Ulica Sykstuska 58. 3 pokoje, łyża etc. na II piętrze od zaraz, 3 pokoje, łyża etc. na I piętrze od zaraz, 2 pokoje kawalerskie w parterze od 15. listopada.

4 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia. Sklepek na naftę przy ulicy św. Mikołaja 15. 980

Sykstaska 58. do wynajęcia pokój kawalerski; ciepły, suchy. Na żądanie z utrzymaniem. 987

Pomieszczenie kawalerskie o 2 pokojach. Wałowa 31. I. piętro. 988

Pokój kawalerski Chorażczyzna 21. 994

3 pokoje, łyża, kuchnia i przynależności zaraz do wynajęcia ulica Kurkowa 5., I. piętro. 996

### Korespondencje prywatne.

Przeraziłwie chłodny, wymuszony list otrzymałem. Będę czekał pierwszego w miejscu wskazanem przed trzecią. Całuję również oczko i pysio. Twoja Kamila.

**Choroby syfalistyczne**  
leczy szybko i gruntownie,  
bez przerwy zatrudnienia.

**S. Urich**

od lat 30 praktykę lekarską wykonujący.

Mieszka ulica Żółkiewska 1. 21. I. piętro. Ordynuje codzień od 9 — 11 i od 3 — 5.  
Honorarium umiarkowane.